

GAZETA LWOWSKA.

W piątek

N^or. 108.

9. września 1831.

Z powodu kończącego się z dniem ostatnim b. m. 3go kwartału tego roku, Redakcyja ma zaszczyt upraszać szanownych Prenumeratorów, aby raczyli złożyć wcześniej i jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca przedpłatę, wynoszącą na kwartał 4 ZR. 48 kr. M. K. czyli 12 ZR. W. W.; albowiem na początku przeszłego kwartału kilkudziesiąt Prenumeratorów, których prenumerata późno nadeszła, nie odebrało kilka pierwszych egzemplarzy; ponieważ zwykle tyle, tylko drukuje się egzemplarzy, na ile prenumerata przed początkiem kwartału do głównego c. k. lwowskiego Pocztamtu nadejdzie.

Ponieważ od niejakiego czasu zaszła względem rozsyłania poczty ze Lwowa na wszystkie Galicyi strony odmiana, przez co wiele gazet zalegało we Lwowie; zatem Redakcyja postanowiła, ku większej dogodności Prenumeratorów, zamiast w poniedziałek, we środę i w piątek, wydawać *Gazetę Lwowską* od d. 1. października r. b. we wtorek, czwartek i w sobotę. — Rozmaitości dołączone będą do Gazety każdej soboty.

Prenumerata przyjmuje się w tych samych, co dotąd, miejscach.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. k. galicyjskie gubernijum krajowe, nadało miejsce gubernijalnemu koncepcyście, opróżnione przez posunięcie Joachima Chomińskiego na komisarza cyrkulowego 3iej klasy, praktykantowi koncepcyście Janowi Hajderer.

Cholera we Lwowie:

Zachorowało: wyzdrow. umar. pozostało

Chrześcij.: Żydów: wiato: lo: wkurac:

D. 7. września: — — 1 1 20

» 8. — — — 17 — 3

Zatem przez cały czas panującej cholery od d. 22. maja aż do d. 8. września wieczór: zachorowało 5004; wyzdrowiało 2382; umarło 2649.

— Z Wiednia. —

Podług raportów komendy kordonowej w Bruck nad Leithą względem stanu choroby w zamkniętych wsiach: Rohrau, Hollern, Gerhaus i Bachfort, było dotkniętych symptomatami cholery w d. 21. sierpnia 1831 osób 10; od owego czasu przybyło z osób cywilnych 8, razem z przyrokiem osób 18; wyzdrowiało osób 7, umarło osób 8, pozostało w d. 29. sierpnia 1831 chorzych 3.

Zasze w ostatnich dniach w Wiedniu wypadki słabości i śmierci, pochodzą, podług raportów lekarskich zśledztw i obdukcji, nie z oryentalnej, lecz sporadycznej cholery. Tak również lekański raport o wypadku śmierci osma-

stoletniej córki szewca, Eleonory Knott, w Heiligenstadt, która pożywszy chciwie chleb miękki, niegotowany bez, potem ogórki i owoce i zapewne napiwszy się wody zimnej, dostała sporadycznej biegunki z womitami, w skutek czego tém łatwiej przyspieszyła sobie śmierć, ile że pomoc lekarska nie zaraz jej mogła być dana.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Gazeta berlińska Vossa udziela z gazet krakowskich następującą odezwę, którą naczelny wódz Skrzynecki wydał w głównej kwaterze Bolimowie pod dniem 10. z. m. do deputacyi sejmowej, która wysłana była do rozpoznania jego postępowania: »Przedstawiwszy deputacyi wszystko ustnie, co się ściągga do mojego postępowania, jak i do przyczyn, dla których nie uderzyłem na nieprzyjaciela, jestem sobie i troskliwosci o wyrok żyjących i historyi winien, oświadczyc deputacyi, że gdyby mi moje od wszelkich względów wolne przekonanie było przepisywało, iż dobro kraju wymaga po mnie złożenia naczelnego dowództwa wojska, byłbym to dobrowolnie, nie czekaję na deputacyją, czynił; atoli gęcs sumienia kazał mi aż do ostatniej chwili dzielić wszystkie niebezpieczeństwa i do ostatniego końca w sprawie ojczyzny poświęcać siły moje na czele wojska. — Dla tego, jedynie, dla tego nie składałem dowództwa naczelnego, i sam go nie składam. — Wszelako przy najlepszej chęci mylić się mogą:

Przeto wzywam deputacyją, że jeżeli po rozważeniu należytem wewnętrznego i zewnętrznego stanu dla dobra ojczyzny osądzi za potrzebę wybrać nowego naczelnego dowódcę, niechaj mi tę władzę odbierze, a daleki opierać się temu postanowieniu, sam dam przykład wojsku posłusztwa i zupełnego poświęcenia się. (podp.) Skrzynecki.»

Kuryjer Krakowski z d. 22. sierpnia donosi: »Podług wiadomości z Kielc, spodziewano się tamże niebawem bitwy między generałem Rożymkim a Rüdigerem, którzy zajęli stanowiska między Przysuchą a Radomiem. W dniu 19. t. m. stały te obadwa korpusy blisko siebie; zdaje się, że wojsko nieprzyjacielskie nie chce unikać boju. Most, postawiony pod Kleszczą, posłali Rosyjanie do Puław. Komunikacyja między Zawichostem, Sandomierzem a Opatowem jest wolna. Nie wiadomo, z kąd pochodzi, że znowu nie mamy warszawskiej poczty, chociaż ta nadeszła do Kielc w d. 19. b. m.

Rossyja.

Gazety petersburskie z d. 17. sierpnia zawierają: »Ekwipaże, należące do żałobnego orszaku zmarłego cesarzowicza wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza, jakoteż ekwipaże księżnej Łowickiej, przechodziły przez Parchów w d. 7. i 8. sierpnia. — Potwierdzone przez cesarza jmci w d. 11. września 1827 zdanie rady państwa, nakazujące, aby wysłanych z powodu złego sprawowania się, przez dóbr właścicieli do Syberyi poddanych, od żon (ani żony od mężów) nie rozłączać, stósownie do rozkazu cesarza jmci nie rozciąga się do chłopów dóbr dworu cesarskiego.

Ze strony ministryjum spraw zewnętrznych, wyszedł pod d. 24. lipca (5. sierpnia) do cesarskich poselstw następujący okólnik: »Pisma publiczne, przynajmniej te, które wiadomości swoje o Rossyi i jej stolicy czerpią z gazet rossyjskich, a nie z korespondencyj zmyślonych; mniej lub więcej niechętnych, donoszą o znacznem polepszeniu się stanu zdrowia w Petersburgu, które od dni czterestu nastąpiło. Poselstwa cesarskie otrzymały bez wątpienia wszystkie do tego ściągające się szczegóły z najżywszem uczuciem i miłością, które nas do naszej wspólnej ojczyzny i jej rządu wiążą. Ministryjum przesłając wacpanom niniejszy okólnik, poczytuje się za szczególne, iż może tak zaspokajające doniesienia potwierdzić. Zaraza, która prawie od sześciu tygodni w różnych częściach stolicy grasowała, utraciła wiele na swojej mocy i złośliwości. Nie tylko liczba osób, które na nowo zachorowały i umarły, zmniejszyła się znacznie, lecz i liczba przychodzących do zdrowia codziennie się

pomnaża. Ponieważ lekarze lepiej znają teraz chorobę, niżeli z początku, więc ustępuje ona łatwiej stosownym środkom i możemy się pocieszać nadzieją, iż niebawem nie będziemy żadnych ofiar żałowali, lecz będziemy mogli boskiej Opatrzności składać dzięki za zupełne oddalenie tej strasznej zarazy. — W rezydentcy cesarskiej w Carskiem Siele, nie postrzegano najmniejszych, niepokojących symptomatów, a środki ostrożności przedsięwzięte, aby ją ochronić od zarazy, każą się spodziewać, że się tam choroba nie wciśnie. Stan zdrowia dostojnej rodziny tamże mieszkającej, nie był nigdy bardziej zaspokajającym. Cesarz przybywa regularnie do miasta, przyjmowany zawsze z uczuciami, które mi obecność jego zawsze wiernych poddanych przenika. — Cesarz zwiedziwszy różne dzielnice miasta i przekonawszy się naocznie o stanie czynnych i o wykonaniu i skuteczności środków ku zdrowiu przedsięwziętych, udaje się na wyspę Jelagin, i przyjmuje tamże pod otwartym niebem osoby, które powołane są do służby przy naszym dostojnym panu. Równie i wielu członków ciała dyplomatycznego miało zaszczyt, zobaczyć tamże cesarzowi swoje uszanowanie. Uznano za rzecz stosowną, udzielić tych szczegółów poselstwom cesarskim. Nie wątpimy, że wacpanowie będącie nam za to wdzięczni, po tych smutnych wiadomościach, któreście dotąd otrzymywali. (podp.) Paweł Diwów.»

W nocy z d. 10. do 11. sierpnia umarł w Petersburgu na cholere admirał Gabriel Saryczew, członek cesarskiej akademii umiejętności, akademii rossyjskiej i różnych uczonych towarzystw. Ten znany mąż rozpoczął swój zawód na flocie w roku 1780, towarzyszył Bilingowi w podróży i wydał jej obraz. Jako kontr-admirał wydał opisanie zatoki finlandzkiej i pierwszy dobry plan St. Petersburga i w ciągu ostatnich lat 10 trudnił się ułożeniem historyi wszystkich portów rossyjskich, która prawie jest ukończoną i zapewne wyjdzie drukiem.

Francyja.

Król i królowa pojechali w d. 21. o godzinie 11. do Mendon, dla odwiedzenia nawzajem cesarza Don Pedro i jego rodziny. Królestwo jchmość powrócili o godzinie 2. a w półgodziny potem wyjechała królowa, księżniczki i młodzi książęta na przeciw księcia Joinville.

Dla zapobieżenia cholere zabrania królewskie rozporządzenie wprowadzania starych sukien, pościeli i potrzeb do szpitalów, koszar i obocnych; konopie i len wprowadzane z okolic północnych, podlegają ścisłemu przeczyszczeniu.

W Monitorze z d. 23. sierpnia czytamy: »Spisek Saamurski, zanim został odkryty, miał

wszystkie znaki powstania w szkole jazdy. W tym względzie należał pod rozpoznanie trybunału wojskowego; atoli skoro postrzeżono, że jest spiskiem przeciw bezpieczeństwu państwa, wydało ministerjum wojny rozkaz, aby oskarżeni zwyczajnym sądom byli oddani. »

W d. 14. sierpnia zaszły w Grenoble rozruchy. Sąd policyi poprawczej wydał wyrok przeciw kilku uczniom, którzy podczas processyi na boże ciało zaburzyli porządek publiczny, ponieważ pieśń marsylską śpiewali; wyrok ten niewypadł stosownie do życzeń młodych ludzi; ci nie zaniedbali natychmiast okazać swoją niechęć, albowiem zaledwie prokurator jenerałny wyszedł z sądów, gdy natychmiast powitano go sykaniem i gwizdaniem. Wieczorem wyprawiono różnym sędziom muzykę (*Charivari*), przed domem prezydenta miotano pogrożki. Buntownicy, chodząc z jednego miejsca na drugie śpiewali pieśni: *ça ira* i marsylską. Zatrzymawszy się pod drzewem wolności, około którego tańczyli, udali się potem do domu rektora z *Notre dames* i do domu jenerałnego prokuratora przy sykaniu i śpiewaniu różnych hańbiących pieśni. Takie same sceny zaszły następującej nocy, wszelako tą razą wezwano gwardyją narodową, która onym koniec położyła.

Podobne rozruchy zaszły w d. 15. sierpnia w Marsylii podczas processyi, która szła przez miasto. Głównym do tego powodem, była zuchwałość młodego człowieka, który na górce kalwaryi chciał księdzu wydrzeć krzyż, o który się bito. Nazajutrz zebrały się kupy ludu ze wszystkich dzielnic miasta i spodziewano się nowych scen. Raniono przytém wiele osób, a nawet gwardziści narodowy został pułnalem pchnięty. Aresztowano wiele osób, między temi byłego dyrektora poczty Renaud. Śledztwo jest teraz przedsięwzięte.

Monitor pisze: Depesze z Algieru z pierwszych dni sierpnia donoszą, że w d. 22. lipca t. j. od czasu zupełnej klęski Arabów i Kabyłów przez jenerała-lejtnanta barona Berthezene, jest całkiem spokojna okolica Algieru, Związki tego miasta że środkiem kraju zupełnie wolne; żywności przystawiają także podostatkiem; targi we wszystkich obficie są opatrzone. Zboże, które było na chwile po 18 fr., kosztuje teraz tylko 7 fr. 20 cent.; przywrócono znowu urząd Agi Arabów. Mnianowanie bardzo szacowanej i mającej wpływ osoby na ten urząd każe się spodziewać, że ten stan rzeczy będzie trwałym, i że nasze przyjacielskie stosunki z naczelnikami różnych pokoleń przywrócone zostaną. Nakoniec fortyfikacje, któremi chcą otoczyć na nowo czworoboczny dóm, i jakie około fotwarku i

w innych miejscach chcą wzniesić, stawiają nowe środki obrony w miejscu tych, które były, tak że niebawem będzie się można z zupełnem bezpieczeństwem poświęcić rolnictwu na wielkiej przestrzeni, i rozszerzyć je stosownie do potrzeby. »

Jenerał Bojer wyjechał z Paryża, dla objęcia dowództwa Bejlika Oranu w Afryce.

Message des Chambres z d. 23. sierpnia donosi: Onegdaj udali się na nowo do lasku bułońskiego jenerałowie: Sebastiani wtowarzystwie admirała de Rigny, a jenerał Lamarque w towarzystwie jenerała Harispe, gdzie wystrzelili do siebie z pistoletów. Zapewniają, że na placu boju ułożoną następującą notę, którą *Journal des Debats* z d. dzisiejszego udziela:

Opowiadanie, w którym jedna ze stron mniemała, że w tejże wiele ważnych okoliczności opuszczono i błędnie podano, dało powód do nowego spotkania się między jenerałami L... i S...; pojedynkujący wystrzelili do siebie nawzajem. Sekundanci niedopuszcili aby drugi raz do siebie strzelano.

Belgijum.

W d. 21. sierpnia miał jenerał Belliard swoje uroczyste posłuchanie wstępne u króla Belgów jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Francyi.

Margr. Latour Maubourg, par Francyi, poseł króla Francuzów na dworze Sycylijskim, udał się z jenerałem hr. Belliard do ministra spraw zewnętrznych, i niebawem potem został przez króla przyjęty. W d. 19. był na obiedzie u króla, i w d. 20. miał na nowo długą konferencyją z panem Meulnaere w biurze spraw zewnętrznych.

«Możemy zapewnić, mówi *Courrier de la Sambre*, że pewien oficer gwardyi obywatelskiej namurskiej, w potyczce pod Bautosem pokazał sam królowi, że w ładunkach, które mu dano, nie było kul. Król miał na to odrzec: «Czy to być może!» i natychmiast nakazał odwrót. Ładunki te miały być z Namur przywiezione. »

Z Antwerpji donoszą pod d. 18. sierpnia: — «Wczoraj odplynęły owe dwie szalupy puzkarskie, przed Burgt stojące. W Burgt powiewa biała chorągiew, a oficerowie oświadczyli, że mają rozkaz, szanować zawieszenie broni i wolność żeglugi.

Jenerał Chassé pisł do jenerała Tabor list następujący: «Oczekiwać muszę rozkazów rządu mojego, nim waćpanu będę mógł odpowiedzieć względem okrętów belgijskich, przeznaczonych płynąć do stacyj morskich jego król. mości; — z resztą okręty neutralne reszty mocarstw w że-

głódze swojej żadnej nie doznają przeszkody i żadne kroki nieprzyjacielskie przedsiębrane nie będą od flotelli, stojącej koło Antwerpii, względem żeglugi wewnętrznej po wyższej Skaldzie.

Z Leodyjum donoszą pod d. 20. sierpnia: Piszczą z Tirlemont pod d. 17. t. m.: Armija belgijska od francuzkiej zupełnie rozdzieloną zostanie. Ciągłe ona znajdować się będzie pomiędzy Holendrami i Belgijczykami, a ostatnich mieć będzie na przeciw lewego skrzydła swojego. Rozporządzenie to nastąpiło bez wątpienia z powodu nieprzytomności generała Belliard. Hrabia Merode mianowany jest od króla komissarzem przy francuzkiej kwatérze głównej, by usunąć wszelkie trudności, wyniknąć mogące z układów, w dniach ostatnich zawartych.

W ministeryjum wojny rozpoczęto już reformy. Pan Failly prosił o swoje uwolnienie i takowe otrzymał. Generał Daine z wielu wyższymi oficerami oddany do dyspozycyi. W ministeryjum wojny założona będzie szkoła dla sztabu jeneralnego, i w ciągu miesiąca, wszyscy oficerowie ze sztabu jeneralnego, którzy przy wzięciu do szkoły nie będą w stanie złożyć szcégelnego popisu, będą bez wyjątku oddaleri.

Monitor belgijski donosi z Leodyjum, że księżę Oranii udał się do Maestrich dla odprawienia przeglądu nad tameczną załogą.

W dniu 20. sierpnia przybył generał francuzki Henrion do Bar le Duc, dla przekonania się, czyli kraj belgijski Holendrzy opuścili. Istotnie wyszli oni w dniu 20. o godzinie 5tej rano.

Grecyja.

Wiadomości z Korfu z dnia 17. sierpnia donoszą: »Nieukontentowanie panujące od niejakiego czasu na wyspach greckich, a szczególnie na wyspie Hydra przeciw rządowi, a mianowicie przeciw prezydentowi Capodistrias, zamieniło się teraz w otwarte powstanie. Hydryjoci (podług listów prywatnych, pod bezpośrednim kierunkiem znanego Miauli) opanowali w Poros znajdującą się tamże fregatę Hellas i inne okręty wojenne. Listy prywatne donoszą, że potem przyszło do potyczki między greckimi okrętami a jedynym rossyjskim okrętem wojennym, który burzylieli spokojności przemocą chciał do posłuszeństwa zmusić, przyczem Grecy zostali zwycięzcami; mówią także, że powstańcy odparli wojsko lądowe ze stratą 80 ludzi, które Capodistrias wysłał był do Poros. Najnowszy numer Gazety powszechnej greckiej z dnia 22. lipca (3. sierpnia) zawiera następujący okólnik prezydenta Grecyi do gubernatorów różnych prowincyj. »W tych

dniach wykonano na wyspie zuchwałe przedsięwzięcie, które charakteryzuje sposób myślenia owej wyspy. Wystali oni do Poros 300 majtków, którzy pokazawszy się tamże raptem opanowali w sposobie rozbójniczym okręt Hellas, stojący roztakielażowany w porcie. — Rząd prosił dowódców znajdujących się tu dywizyj okrętów mocarstw sprzymierzonych o pomoc, i niebawem posłał wojsko do Poros, aby to zło w zarodzie utłumić. Tymczasem w tej krytycznej chwili był tylko admiral Ricord w Nanplii, który wezwany przez rossyjskiego rezydenta, barona Ruckmann, udał się natychmiast do Poros ze wszystkiemi okrętami, będącemi pod jego rozkazami. O tym przypadku zawiadomieni zostali także rezydenci Francyi i Anglii i spodziewać się należy współdziałania francuzkich i angielskich okrętów, skoro ich dowódcy o proźbie tego rządu będą zawiadomieni. Ten jest stan dzisiejszy rzeczy, tymczasem spodziewamy się szczęśliwego końca ku utrzymaniu porządku; inaczej naród użyje innych środków; wszelako nie wątpimy, że roztropność mieszkańców Grecyi i gorliwość władzy tego rządu szczęśliwy skutek wydadzą. Zawiadomiamy wspanów o tych wypadkach, abyście byli w stanie wszelką oddać bojaż i dowiesć, jak bezzasadnym jest to wszystko, co zło myślący ku zwiedzeniu spokojnych obywateli rozszerzają. Sekretarz stanu jest upoważniony, na przyszość wszystkie wiadomości przychodzące z Poros, publicznie ogłaszać. — W Nanplii dnia 18. (30.) lipca 1831. Prezydent Capodistrias. — Rzeczona gazeta grecka zawiera dalej następującą odpowiedź, którą panowie Dawkins i Ruckmann dali na wezwanie ich przez prezydenta: »Panie prezydencie! Spieszmy stosownie do wezwania jw. pana oświadczyć, że nasze właściwe rządy pokładają największą wartość w zachowaniu porządku i spokojności Grecyi i w utrzymaniu tymczasowie także zaprowadzonego stanu rzeczy. Użalamy się i ganimy najmocniej poruszenie buntownicze w Poros, i spodziewamy się, że to oświadczenie, pod nieobecność francuzkiego rezydenta i dowódców na francuzkiem i angielskiem stanowisku, aż do onych przybycia, dostatecznym będzie, aby zwrócić do posłuszeństwa obłąkanych naczelników, którzy do buntu należeli. Korzystamy z tej sposobności dla złożenia jw. panu hojdu naszego najgłębszego uszanowania. W Nanplii dnia 20. lipca (1. sierpnia) 1831. Baron Ruckmann, Dawkins. — Lord nadkomisarz wysp jońskich, sir F. Adams, odplynął dzisiaj w nocy na pokładzie jońskiego parnika do statku do Ankony, żądaj uda się do Anglii.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 36. Rozmaitości.)

Redaktor: Michał Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.